ROK XLVIII. Nro 193.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2 Września 1868. Środa. Dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1868.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 15 Wysokość wody st: 1 c. 5 (Ubywa.)	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca g. 5 m. 13 Zachód „ „ 6 „ 45	Jutro, ŚŚ. Izabelli Kr: i Eufrozyny.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— *W rozkazie do zarządu administracyjnego miasta Warszawy*, za Nrem 175 i 176, zamieszczono: Według istniejącego dotąd porządku, owoce niedojrzałe, zabierane od tutejszych przekupniów przez służbę administracyjną, jako do użytku niezdatne były niszczone. Ponieważ owoce te stósownie przyrządzone, mogą być zużytkowane z korzyścią na wyrób octu lub suchych powideł; za porozumieniem się więc z tutejszem towarzystwem dobroczynności, polecono kommissarzom administracyjnym, aby zabierane przez nich owoce niedojrzałe, przesyłali towarzystwu dobroczynności, mianowicie, do głównego gmachu tegoż towarzystwa pod Nr 370 istniejącego, pod adressem członka towarzystwa, naczelnika wydziału gospodarczego, donosząc za każdą razą swej władzy o takowem postąpieniu. (Gaz Polic.)

— *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu odpustu w m. Częstochowie, w dniu 27 Sierpnia (8 Września) r. b. przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy do stacji Częstochowa i z powrotem, nadzwyczajny pociąg, za opłatą zniżoną.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w dniu 26 Sierpnia (7 Września) t. j. w Poniedziałek o godzinie 8ej minut 10 z rana, a z powrotem odejdzie ze stacji Częstochowa dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. we Środę, o godzinie 1ej z południa.

Opłata zniżona za bilet tam, i napowrót, od jednej osoby wynosi:

W Klassie II	rsr. 4	kop. 50
„ III	„ 3	„ —
„ IV	„ 2	„ —

Bilety wykupione ważne są tylko na tenże pociąg nadzwyczajny.

Osoby ze stacji pośrednich, do tegoż pociągu zabierane nie będą.

Sprzedaż biletów, za poprzedniem okazaniem książeczki legitymacyjnej, lub innego legitymacyjnego dowodu, rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest, w Niedzielę, d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. od godziny 3½ z południa do 6ej wieczorem a nazajutrz, od godziny 6ej z rana.

W interesie publiczności Dyrekcja uprasza o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów.

Pakunki, w dniu odejścia pociągu, przyjmowane będą do ekspedycji za opłatą, podług taryffy uiścić się mającą. (D. W.) —5,904— (1—2)

— *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych powiatu łęczyckiego*, zawiadamia, że po uzyskaniu zezwolenia Władzy, ciągnienie loterji fantowej na korzyść szpitala Śgo Mikołaja, zakończone przedstawieniem teatralnem amatorskiem, odbędzie się w ogrodzie spacerowym w Łęczycy, w dniu 1 (13) Września r. b., począwszy od godziny 2ej z południa. Rada Opiekuńcza po doznanych dowodach współczucia dla instytucji dobroczynnych, ma nadzieję, iż JW. i W. Panowie i Panie, licznie przybyć raczą na tę zabawę.—Prezydujący, A. *Skrzyński*.—Sekretarz, *Kwiatkowski*. —5884— (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant, książe *Sayn-Wittgenstein-Berleburg*, z zagranicy; jenerał-major *Sobolewski*, z twierdzy Nowogeorgiewskiej;—wyjechali zaś: jenerał-lejtnant *Ozierski*, jenerał-major *Kazimirski*, i rzeczywisty radca stanu książe *Czerkaski*, do Petersburga.

— Jutro, jako w najboleśniejszą rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Zakrzewskich *Antosiewicz*, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Śgo Andrzeja przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10ej z rana, na które pozostały Mąż wraz z córką, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —5,895— (13,266)

— W dniu 4 b. m. w (Piątek) jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Matyldy Mirowskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie 10-ej z rana, w kościele parafialnym Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż z synem zapraszają Krewnych i Przyjaciół. —5912— (13,265.)

— Emilja z Janiszewskich *Lux*, w wieku lat 72; w dniu 30 Sierpnia r. b. zmarła w Jabłonnie. Pozostała Rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok z kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburgskiego, w dniu 3 Września r. b. na godzinę 6 po południu. —5,900— (13,190)

— Wczoraj rano pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Barańskiego, znanego właściciela razury, istniejącej od lat kilkunastu w teatralnym gmachu.

— Dnia 20go Sierpnia, w kościele parafjalnym w Annopolu, majątku JO. ks. Joanny Radziwiłłowej, odbył się obrzęd zaślubin p. Franciszka *Umichowskiego*, z panną Wiktorją *Szafnaglówną*, córką JW. barona Maksymiljana i Emilji z Zajdlerów *Szafnaglów*. Błogosławił proboszcz tamtejszy.

— ✂ — Ktoś powiedział, że każdy widok w naturze wyda się piękny lub brzydki, wedle tego jakiem patrzymy nań okiem; wedle stanu kontemplującego ducha, będzie on martwy lub żywy, jasny lub ciemny, pełen lub próżny.

Na widoki zatem natury i na obrazy, trzeba starać się zawsze patrzeć greckiemi oczami, to jest dopatrywać się w nich więcej piękna, więcej światła niż cieni.

Trudno to jednak bardzo. Dusza bowiem na skrzydłach ekstazy utrzymywać się nie może dłużej jak jej starczy sił wyrobionych idealną pracą, a w dzisiejszych praktycznych czasach, mózgi szydzą z kochanków tak heleńskich jak i chrześcijańskich ideałów, bo zachwyty odrywają od roboty dla chleba...

Ale choć „tak się dzieje", kochać trzeba i naturę i sztukę. Na cuda pierwszej i utwory drugiej, patrzeć wzrokiem nieobojętnym i nieznudzonym. Inaczej, świat wydawać się będzie, młodzieńcom i starcom, niby owa karawana wiatrem z piasków pustyni wygrzebana, i swe złowrogie szemrząca jęki...

. . . .

Na wystawę sztuk pięknych w b. hotelu Gerlacha, przez czas ubiegły, od ostatniego naszego o niej sprawozdania, przybyło znów kilka nowości. Że zaś o arcydzieła dziś trudniej, niż o nabywców dzieł sztuki, szukaliśmy tylko na wystawie, obrazów rzeczywistej wartości i znaleźliśmy...

. . . .

Leopold Löfler z Wiednia, nadesłał niewielkich rozmiarów płótno, podpisane „Ból serca."

I jestto jeden z najboleśniejszych bolów serca, bo zdarzający się w epoce życia, w której wzbronienie zabawy wyciska krwawe łzy i gorzką skargę na losy...

Löffler, ten „ból serca" tak odmalował:

W wieśniaczej chacie, przy stoliku, siedzi babunia i uczy czytać swego wnuka. Nauka wszakże idzie w las, bo wnuczkowe oczy i serce wyrywają się za okno, przez które widać bawiącego się piłką drugiego wyrostka. Obrazek ten oświecony jest bardzo miłym blaskiem i wszystkie figury narysowane są z wybornem zachowaniem rozmiarów.

. . . .

Pejzaże są fijołkami wystaw obrazów, albo też... ich pokrzywami. Do fijołków należy policzyć świeżo nadesłany przez p. Gierymskiego „krajobraz w południe". Młody ten artysta, coraz znaczniejsze robi postępy i przekonywa, że bada naturę „con amore".

. . . .

Są tematy w poezji, które przeniesione na płótno z cudownych robią się często albo znośne tylko, albo nawet karykaturalne. Do takich należy „Zosia". Odtworzenie tej uroczej dzieweczki, w papilotach i w koszulce, sypiącej ziarnka swym kurom i gołębiom, nie udało się przed parą laty p. Straszyńskiemu, i nie udało się również obecnie p. Tegazzemu.

Obrazek, który wystawił w tych dniach p. Tegazzo, jest bardzo miły kolorytem, ale grzeszy nietrafnością stosunku rozmiarów figury do otoczenia i ztąd „Zosia" wygląda zbyt nienaturalnie i manekinowo.

. . . .

Do szczupłego oddziału rzeźby, przybył bardzo starannie zrobiony, przez p. Mantzla; „Łabędź". Ptak ten z karraryjskiego marmuru, stoi na piedestale, oddalony od rzeźb innych artystów.

I słusznie to zrobiono, bo w zbyt skąpo wymierzonej dla prac plastyki przestrzeni, niema ani tła odpowiedniego, ani przychylnego dla nich światła.

— *Szkoła Główna Warszawska*, w ciągu miesięcy: Maja, Czerwca i połowy Lipca r. b., czyli do zaczęcia się wakacji letnich, przyznała następujące stopnie naukowe.

1) Stopień Magistra Prawa i Administracji: pp. Józefowiczowi Michałowi, Russockiemu Bolesławowi, Cyrańskiemu Tomaszowi, Gieppartowi Stefanowi, Godlewskiemu Mścisławowi, Pyrowiczowi Stanisławowi, Żochowskiemu Juljanowi, Brzosce Henrykowi, Gepnerowi Stanisławowi, Lewinsohnowi Ludwikowi, Reszce Hipolitowi.

2) Stopień Magistra nauk przyrodzonych: pp. Kondratowiczowi Hieronimowi, Białobłockiemu Janowi, Milicerowi Napoleonowi, Domańskiemu Emiljanowi.

3) Stopień Magistra nauk matematyczno-fizycznych: pp. Wojciechowskiemu Zygmuntowi, Gosiewskiemu Władysławowi, Słowikowskiemu Józefowi, Majewskiemu Janowi.

4) Stopień Lekarza: pp. Tęczyńskiemu Jakubowi, Saskiemu Władysławowi, Kamińskiemu Tomaszowi, Wiśniewskiemu Zdzisławowi, Erlickiemu Alfonsowi, Szymanowskiemu Ludwikowi, Zielowskiemu Pawłowi, Wisłockiemu Janowi.

5) Stopień Dentysty: p. Landau Maurycemu.

6) Stopień Prowizora Farmacji: pp. Frickowi Henrykowi, Johne Adolfowi, Prusinowskiemu Feliksowi, Zacharjasiewiczowi Janowi, Strupczewskiemu Teofilowi, Müllerowi Fryderykowi, Janiszewskiemu Eugeniuszowi, Langemu Aleksandrowi, Szląskowskiemu Józefowi, Wosińskiemu Henrykowi.

7) Stopień Pomocnika Aptekarskiego: pp. Pozowskiemu Edmundowi, Szabrańskiemu Franciszkowi, Kryckiemu Henrykowi, Karwowskiemu Władysławowi, Adamkiewiczowi Józefowi, Lissnerowi Henrykowi, Krzętowskiemu Józefowi, Tołkaczowi Wacławowi, Panasewiczowi Janowi, Mielnickiemu Janowi, Mazurkiewiczowi Kudwikowi, Skrzyckiemu Bolesławowi, Dębskiemu Antoniemu, Ekertowi Edwardowi, Zuknikowi Gustawowi, Stachlewskiemu Juljanowi, Ulrichowi Ksaweremu, Wojnickiemu Franciszkowi.

— *Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich w Warszawie.* — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Lipca r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: A) Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP. Szlamy Leizersohn rs. 1; Josela Braun rs 6; Izaaka Nelken rs. 1 kop: 50; G. Talla rs. 3; Moszka Justman kop: 51; Michała Kineler kop: 27; Borucha Feiwelson kop: 9; Abrama Neuman kop: 18; Froima Alembik kop: 9; Wolfa Litauer kop: 91; Sury Mendlowicz kop: 21; Pinkusa Kanon kop: 41; J. Jelikowicza kop: 9; Joska Pergament kop: 9; Chaima Gerstenzang kop: 9; Abrama Majera Rosen kop: 18; Samuela Rosenbaum kop: 9; Szlamy Dębina kop: 9; Mordki Mehlgut kop: 9; Fajgi Grundhand kop: 9; Abrama Płatek kop: 9; Szmula Cohn rs. 1; Hopenstand k 9; Chany Lai Altleib kop: 9; Pessy Stolwein kop: 9; Jakóba Tac kop: 9; Izaaka Liebrecht kop: 91; Binema Szpirc rs 4 k: 91; Zaniola Glücksohn rs. 10; Rodziny Rosenbaum rs. 8; Sury Zems rs 10; Lewka Anker rs. 19; Chaima Rechthand rs. 2; Marjemy Streit rs. 1; Małki Turtlus rs. 5; Juljana Hertz rs. 15; H. Halperna rs. 156; Eleonory Redler rs 29; Szlamy Rosenfeld rsr. 3 — B) Ze skarbony przy uczcie weselnej kursującej za pośrednictwem uproszonej P. Cecylji Regelman rsr. 19 kop: 5; ogółem wpłynęło rs. 299 kop: 30, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych.

W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi Wykazów: — *A*) Biednym i podupadłym, osobom 112, rs. 375 kop. 70. — *B*) Biednym cho-

rym, osobom 99, rsr. 102 kop. 10.— *C*) Biednym i chorym chronicznie, osobom 63, rs. 77 kop. 55.— *D*) Chorym położnicom, osobom 13, rs. 13 kop: 65.— *E*) Mamkom za karmienie dzieci, osobom 14, rs. 21 kop. 60. — Razem wspierano osób 301, rsr. 590 kop: 60.— Za Prezydującego, Członek Dozoru, S: Prywez.— Sekretarz, Rothwand.

— Wczoraj w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności odbyła się konferencja delegowanych członków tegoż Towarzystwa, dla wyrzeczenia, która w r. b. z ochron pod opieką pomienionej instytucji, może otrzymać nazwę „wzorowej“. Delegowani uznali za takową ochronę trzecią przy ulicy Pańskiej istniejącą, niemniej przedstawili do udzielenia pochwały: Ochronę ósmą przy ulicy Waliców, i dziesiątą za Wolskiemi rogatkami.

— Na wypuszczoną w kurs pożyczkę premjową w roku 1864 i 1866, z główną wygraną 200,000 rubli, niektórzy z tutejszych bankierów ogłaszają *promessy*, czyli ułatwienie nabycia serji, ratami po kilkanaście rubli. Spekulacja ta jednak o ile wiemy, nie idzie po myśli subkollektorom tych premjowych pożyczek. Przyczyną zaś tego niepowodzenia, jest brak ufności ze strony zapisujących się na kupno serji ratami. Dla upewnienia więc pragnących próbować szczęścia w losowaniu pożyczki, tak z roku 1864, jak i 1866, należałoby, ażeby sprzedający rzeczoną pożyczkę na zaliczkę, po złożeniu przez nabywcę pierwszej raty, składali bilet pożyczkowy z kuponami do Banku, gdyż tam, w razie wygrania, miałby każdy z nabywców pewność odbioru przypadającej sobie należytości. Do zamieszczenia powyższej uwagi, względem bezpieczeństwa odbioru wygranej na pożyczkowej loterji, skłania nas, życzenie bardzo wielu osób.

— Z okazji wczorajszego przedstawienia „Fausta“ zaznaczyć tu musimy, że p. Cieślewski postępuje w doskonałości śpiewu i gry z niezwykłą szybkością. Szczególnie też „romans“ w drugim akcie, młody ten tenor śpiewał wczoraj z taką roskoszną marzycielską rzewnością i wykończeniem, że chwilami przypominał nam Dobrskiego. Nadto zauważaliśmy, że p. Cieślewski pracuje usilnie nad frazowaniem i wyrobieniem średnich i niskich tonów skali głosu. Wychodzą też w jego śpiewie owe tony okrągło i wyraźnie, co z czasem mamy niepłonną nadzieje, że wpłynie na możność effektowniejszej deklamacji, koniecznej do wykonywania ról Eleazara, Raula i innych serjo dramatycznych. Słowa te nasze, któreśmy tu wypisali, dyktuje nam sumienna bestronność i chęć szczera, ażeby p. Cieślewski całą duszą ukochał sztukę i zdobył sobie słuszne uznanie.

— Z wiadomości otrzymanych w departamencie hidrograficznym widać, że w roku 1866 u brzegów cesarstwa rosyjskiego, rozbiły się 132 statki, a mianowicie: 44 w zatoce Fińskiej, 7 w zatoce Botnickiej, 1 w Monzundzie, 11 w zatoce Rygskiej, 18 na morzu Baltyckiem, 9 na morzu Białem, 13 na morzu Kaspijskiem, 6 na morzu Czarnem, 20 na morzu Azowskiem i ciaśninie Kierczeńskiej, w ogóle 132 rozbicia. W liczbie statków rozbitych było 68 ruskich, 8 finlandzkich, 18 angielskich, 1 bremeński, 1 wołoski, 1 hamburski, 3 hanowerskie, 8 holenderskich, 3 greckie, 2 duńskie, 2 włoskie, 2 meklemburskie, 4 norwegskie, 3 pruskie, 7 szwedzkich i jeden pochodzenia niewiadomego. Przy tych rozbiciach na morzach: Baltyckiem i Białem zginęło 25 ludzi.

— Korrespondent dziennika „Moskwa“ pisze z Samary, o niepokojących doniesieniach, co do napływowych piasków na rzece Wołdze, pod Teljaczym-Brodem, w blizkości Niższego-Nowogrodu. Wypadek ten wywołał obawę u wszystkich handlujących zbożem i właścicieli statków parowych, bo samo miasto Samta wysłało przeszło 10 miljonów pudów zboża do Rybińska i do Niższego-Nowogrodu, a największa tego ładunku część pod tym nieszczęsnym Teljaczym-Brodem stanąć musiała. Z każdym dniem powiększa się liczba statków przybywających do tych ław piaszczystych, wrzynają się w piasek coraz to głębiej i zamięszanie powiększa się. Z niecierpliwością oczekują, żeby administracja żeglugi na Wołdze przedsięwzięła jakie środki do usunięcia tego złego, zwłaszcza też teraz przeszkadzającego i wstrzymującego cały handel w czasie rozpoczętego w Niższym-Nowogrodzie jarmarku.

— Donoszą nam z *Marjampola* parę jeszcze szczegółów o pożarze, w nocy z dnia 23 na 24 z. m. *przytrafionym:* Ogień był tak wielki, że przenosił głownie zapalone na most duży na trakcie królewieckim położony; miejscowa jednak służba techniczna zapobiegła uszkodzeniu tegoż mostu, tak, że nic mu się nie stało. Miasto przedstawia smutny obraz zniszczenia, tem dotkliwszy dla podróżnych, iż zgorzały wszystkie zajazdy, domy, cukiernie, sklepy i t. p.

— Od kilku dni panujące wśród przepadujących deszczów, nieco zimne powietrze zapowiada już na serjo wcześniejszą niż zwykle jesień, zwłaszcza, że jaskółki i bociany już opuściły wiele okolic, co bywa znakiem jesieni. Powszechnie zaś utrzymują starzy gospodarze wiejscy, że już dawno nie było tak ostrej zimy, jakiej w nadchodzącą porę należy się spodziewać.

— Cała prawie Europa, posługuje się obecnie zapałkami wyrobu A. Pollaka z Wiednia. Dla wystarczenia też olbrzymiej konsumcyi zapałek i innych przetworów chemicznych w fabryce Pollaka, pracuje 6,000 przeszło robotników. Pomimo jednak, że konkurrencya z tak wielkiem przedsiębierstwem, wydawałaby się niepodobną, przed dwoma laty, p. Bieńkowski warszawianin, założywszy skromnemi siłami pracownię zapałek, doszedł obecnie do tak znacznych rezultatów, że ruguje wyroby Pollaka nietylko w Wiedniu, ale w całej prawie Austryi. Na wywóz zaś zagraniczny p. Bienkowski, spodziewa się że dopiero w przyszłym roku będzie mógł przyjmować zamówienia, gdyż teraz w skutek nawału miejscowych obstalunków, nie jest w możności rozwinąć podług nowego planu owej fabryki.

— W Karlsbadzie żyje stary pocztyljon Wentzl, który zachwyca przebywających tam na kuracyi, artystyczną grą na trąbce chromatycznej. Sędziwy ten trębacz *wygrał* sobie, jak nam dobrze poinformowani mówili, do kilkudziesięciu tysięcy guldenów. Między pamiątkowemi ruchomościami Wentzla, których nawiasem mówiąc jest bardzo wiele i kosztownych, bo pochodzących z daru monarchów, zwraca uwagę album, gdzie stary pocztyljon zebrał sobie podpisy tych wszystkich z któremi w ciągu swego życia, jeździł. Niemało tam jest nazwisk i tutejszych mieszkańców. Tak naprzykład jeden z niedawno zmarłych bankierów, zamieścił w rzeczonym albumie, madrygał świadczący że i bankierzy się zachwycają. Oto kopia: „Gdyby *wszystkie* (zachowujemy ortografję oryginału) pocztyliony tak grali jak stary Wentzl, toby nikt nie jeździł kolejami żelaznemi“. Za album rzeczone, pewien an-

glik, zbieracz autografów dawał Wentzlowi 100 funtów szterlingów, ale go właściciel zbyć nie chciał.

— (Art. nad.). Mieszkańcy miasta Warszawy, czujemy skutki ulepszeń w naszem mieście nieustannie mnożących się, i wdzięczni za nie jesteśmy administracji, która chętnie uwzględnia uwagi i życzenia na tej drodze czynione. Może, że takie uwzględnienia wywołują niekiedy przedwczesne żądania ze strony osób prywatnych w ich osobistym interesie; cokolwiek bądź, czynić postrzeżenia niezawadzi, zostawiając one do rozstrzygnienia, od kogo to zależy. Dziś chcieliśmy tylko powiedzieć, że uznając dogodność w coraz rozciąglejszem zaprowadzeniu gładkich chodników granitowych, marmurowych i asfaltowych, zwracamy uwagę, że boczne dla pieszych alee w Alei Ujazdowskiej, i w Alei Jerozolimskiej, tudzież przekątne przejścia przez place i *square'y* (prawdziwe skwary, bo zasadzone na nich kuliste akacje cienia dać nie mogą), wymagają ulepszenia przez uplantowanie ich tak jak w ogrodach, dotychczas bowiem ostry zwir nasypany na nie, sprawia przykre chodzenie pieszym. — ***

— Słyszeliśmy, że niezadługo ma przybyć z zamiarem wystąpienia na wielkiej scenie, słynna śpiewaczka Adelina Patti.

— Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *co do mięsa i chleba* tak samo jak w poprzednim tygodniu; *co do nąbiatu*: masła świeżego funt kop: 30, solonego funt kop: 27, śmietany kwaśnej kwarta kop: 28; śmietanka, mleko, ser i twaróg po dawniejszych cenach; *co do drobiu:* kura stara kop: 40; kurcze od kop: 18 do 30; kaczka kop: $32^1/_2$; gęś kop: 75; młoda indyczka rs: 1 kop: 5; kapłon kop: 60; pularda k: 50; *co do owoców:* gruszek kopa od kop: 40 do 90; śliwek garniec kop: $22^1/_2$; reine-claudów kopa kop: $32^1/_2$; jabłek od k: 30 do 60; *co do ogrodowizny*: sałaty główka kop: 2; buraków wiązka kop: 5; marchwi pęczek kop: 3; kapusty zwyczajnej główka kop: 5; włoskiej kop: 6; kalarepy mendel kop: $6^1/_2$; pietruszki pęczek kop: 10; pomidorów kopa kop: 30; kartofli garniec kop: 5; wielkiej cebuli kop: 50; ogórków kopa od kop: 8 do kop: 15. Ceny legumin nie uległy zmianie; *co do ryb żywych:* szczupak pozostał w cenie dawniejszej, sandacza funt kop: $32^1/_2$; karpia i lina kop: 20; leszcza kop: 22; jesiotra kop: $22^1/_2$; raków kopa od kop: 75 do rs: 2. (D. W.)

— Prosa w niektórych miejscowościach udały się wyśmienicie. Pewien obywatel miał z dziesięciu kwart wysiewu, dziesięć korcy wymłotu!

— W mieście Hrubieszowie, gubernji lubelskiej, otwartą została stacja telegraficzna do korrespondencji wewnętrznej.

— Wczoraj na ulicy Mazowieckiej rozpoczęto reparację bruków.

— Onegdaj, Stanisław Błaszczyk, stróż domu Nro 2915, w kłótni z żoną, skaleczył ją obcasem w głowę; skaleczoną odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, mąż zaś jej aresztowany dla wymierzenia kary.— Pod Nrem 1455*b*, z niezamkniętego mieszkania Luboińskiego dorożkarza, skradziono około rs. 600; podejrzany o tę kradzież starozakonny, aresztowany i śledzwo zarządzono. (Gaz. Polic.)

— *Ze Lwowa.* Nadchodząca jesień zachęca spekulantów do rozwinięcia czynności i rokuje wielkie korzyści. Dowóz nafty koleją jest bardzo słaby, a to z przyczyny, iż podczas upałów, jakie teraz mamy, nafta w beczkach paruje bardzo szybko, dla tego jej nie posyłają. Tygodniowo przechodzi przez lwowskie rogatki 150 do 160 centnarów spirytusu. W handlu zbożowym panuje u nas takie same wyczekiwanie, jak na targowicach węgierskich i niemieckich. W ostatnich latach płody galicyjskie wyrobiły sobie na targowicach zagranicznych znakomitą wziętość; mieliśmy w ręku listy właścicieli młynów zagranicznych, którzy chwalą niezmiernie ziarno galicyjskie, pod względem delikatności mąki i prawie zawsze przyznają mu pierwszeństwo przed węgierskiem. Głoszą tu u nas, że spekulanci postanowili kupować tego roku pszenicę tylko na miarę a nie na wagę, oczywiście dla tego, ponieważ pszenica tegoroczna prawie wszędzie jest cięższą o 2 do 7 funtów nad wagę normalną, ale producenci właśnie dla tego powinniby obstawać przy dawnym zwyczaju i przedawać tylko na wagę. W najbliższych 14 dniach z Tarnowa, a nawet ze Lwowa mają być posłane do Niemiec próbki żyta i pszenicy, wprawdzie w bardzo małych partjach i tylko do miejsc pszenicznych, ale bądź co bądź, będzie to początek, który zapewne utoruje drogę większemu wywozowi. Ceny ciągle spadają i odbyt ogranicza się na potrzeby konsumcji. Loco Lwów płacono pszenicę 172 funtów 8 złr. 50 c. do 9 złr., żyto 160 funtów 5 złr. 20 do 80 c., jęczmień 140 funtów 4 złr. 60 c., owies przeszłoroczny 100 funtów 3 złr.

— *Z Krakowa, dnia 28go Sierpnia.* Nieznaczny był wczoraj dowóz zboża z Królestwa Polskiego na granicę tutejszą, a tak pszenica, jak żyto, z braku kupców odchodziły po cenach zniżonych. Żyto płacono po rs. 4 kop. 50, do rs. 5 kop. 15 za 225 funtów rus.; pszenicę po rs. 5 kop. 85 do rs. 6 kop. 30, a najpiękniejszą do rs. 6 kop. $37^1/_2$ i rs. 6 kop. 45, za 237 funt. ruskich.

— Dnia 23go z. m., odbyło się w Wadowicach drugie przedstawienie teatru amatorskiego, na korzyść ubogich uczniów miejscowych. Odegrano przysłowie dramatyczne J. Chęcińskiego: „Cicha woda brzegi rwie“, następnie odśpiewano fraszkę humorystyczną: „Dwaj dragoni“; zakończyła zaś komedja J. Korzeniowskiego „Dwaj mężowie“. Dobry wybór wesołych komedji, a szczególniej cel dobroczynny, ściągnął pomimo całodziennego ulewnego deszczu, bardzo liczną publiczność, która częstemi i hucznemi oklaskami dobrze wystudjowaną i wykonaną grę amatorów nagradzała.

— W tych dniach wystąpił na scenie lwowskiej znany i chwalony z wystąpień swych na scenie Stengla, tudzież na scenie krakowskiej, p. Stanisław Dobrzański.

— Dobra rycerskie Baborowo, pół mili od Szamotuł, w Wielkiem Księztwie Poznańskiem odległe, nabył od doktora Wernera i braci Berwin, w Poznaniu, assesor sądowy Hantelmann, z Brunświku, za 96,000 talarów. Dotychczasowi właściciele nabyli te dobra przed około czterema laty, w terminie subhastacyjnym za 72,000 talarów. Areał wynosi około 1,700 morgów.

— Dnia 25go z. m., zakończyła życie w Wielkiem Księztwie Poznańskiem, Elżbieta Jasielska; zaś dnia 27go t. m., w Wrocławiu, Marja z Szydłowskich Borzewska.

— Projekt urządzenia jarmarku na chmiel w Poznaniu, podobno tak u władzy prowincjonalnej, jak u pruskiego ministerstwa handlu znalazł dobre przyjęcie i czynią się przygotowania do wykonania onegoż.

— W *Jaszberenach*, 20go Sierpnia, było wieczorem o godzinie 9ej mocne trzęsienie ziemi.

— Professor Gneist wydaje w Berlinie studjum

obszerne, o stosunkach administracyjnych i prawnych, w Anglji i Prussach. Dzieło to zawiera około 30 arkuszy druku.

— W Alzacji tego roku takie upały, iż gospodynie nie mogą robić masła.

— Sławny hiszpański astronom, Don Mariano Castillo z Saragossy zapewnia, że wkrótce gwałtowne burze i uragany nastąpią po obecnych upałach.

— W Baltimore, w Stanach Zjednoczonych, straszliwa trąba powietrzna okropne poczyniła spustoszenia. Szkody obliczają na 3 miliony dollarów (około 4 milionów rs.) Mnóstwo osób zginęło.

— W Paryżu sprzedano temi czasy na targu, zwanym „Halles centrales“ melon z gatunku kantalup, który ważył 22 kilogramy i 58 gramów (blisko 50 funtów) obwodu zaś miał 1 metr 28 centimetrów (około $2\frac{1}{2}$ łokcia) Zapłacono za niego 100 fr.

— Podczas uroczystości strzeleckich w Wiedniu, rozdano ajentom bezpieczeństwa album fotografowane wszystkich najsławniejszych rzezimieszków.

— Z listu otrzymanego z Berlina dowiadujemy się, że wystawa międzynarodowa berlińska, jaką zamierzają urządzić w r. 1872, mieścić się będzie na rozległej równinie, rozciągającej się po za Charlottenburgiem.

— Z powodu upałów tegorocznych, prezes trybunału w Angoulême, porozumiawszy się z sędziami, postanowił, iż posiedzenia sądu odbywać się będą od godziny 6ej do 10ej rano.

— W Wiedniu nastąpiło otwarcie dnia 31 sierpnia wystawy zgromadzenia niemieckich gospodarzy leśników.

— Paryzki księgarz Hachette, ofiarował francuzkiemu ministerstwu oświecenia 100,000 książek dla czytelni ludowych.

— W Hamburgu obraduje obecnie zebranie prawników około 450, pod przewodnictwem professora Gneista.

— W Brukselli, zmarła w dniu 27-m z. m., żona Viktora Hugo, z domu Tuacher. Szanowna ta matrona, jako najbliższy świadek życia wielkiego poety, wydała przed paru laty jego biografję.

— W teatrze wiedeńskim „an der Wien“, dają obecnie melodramę w dziewięciu aktach i 5 obrazach, p. t. „Napoleon“. Aktor grający tytułową rolę, jest podobnym bardzo do wielkiego cesarza z twarzy i figury i nazywa się Vaillant. W melodramie tej występuje do 500 osób.

— Stany Zjednoczone Ameryki północnej, zawarły z Chinami traktat handlowy, który ze względu na kolej przerzynającą Amerykę od Nowego-Yorku do Kalifornji, uważany jest przez dzienniki amerykańskie, jako zadatek wielkich w przyszłości zwycięztw Ameryki na polu handlowem. Przewidują one, że cały handel z Chinami obierze tę drogę. Stany Zjednoczone uzyskały w Chinach pewne przywileje nad państwami europejskiemi, a nadto, ajent amerykański Burlingame, ma towarzyszyć urzędownie poselstwu Chińskiemu, które przybędzie do Europy w celu uregulowania stosunków między Chinami, a państwami europejskiemi.

— Ze sprawozdania urzędowego o stanie francuzkiego banku, z dnia 20 Sierpnia podajemy główniejsze cyfry. Gotówki w złocie i srebrze, znajduje się w paryzkim banku tysiąc trzysta dziewięć miljonów, ośmset dziewięćdziesiąt dwa tysiące, siedmset siedmdziesiąt dziewięć franków. W wekslach przeszło pięćset miljonów; w udzielonych zaliczeniach na zastaw papierów sto miljonów franków, różne w obiegu będące noty, przedstawiają wartość tysiąca dwustu miljonów franków, kredyt skarbu wynosi 20 miljonów, a rachunki bieżące z prywatnemi 600 miljonów franków.

— W Medjolanie jakiś młody człowiek rzucił się dnia 27go z. m., w zamiarze samobójczym, że szczytu przed katedrę i upadł na hr. Lotara Henckla, b. majora pruskiego, który właśnie głównemi drzwiami z kościoła wychodził. Samobójca stłukł się nieco, ale hr. Henckel znajduje się niebezpiecznie chory, bo oprócz złamania żebra, pojawił się wewnątrz krwotok, w skutku pęknięcia jakiegoś naczynia krwistego.

— Baron James Rothschild, nabył słynne winnice Château Laffitte, za 4,100,000 franków.

— Donoszą z Londynu, iż kapitał potrzebny na budowę telegrafu indo-europejskiego w zupełności przez podpisy zebrany został. Telegraf ten skierowany został przez Warszawę, Cesarstwo i Persję do Indji.

— Sławny doktór Nélaton, ogłosił w pismach publicznych, że porzuca zupełnie praktykę.

— Znany w Warszawie Cyrk Renza, zjechał dnia 7go b. m. do Drezna, i natychmiast rozpoczął szereg przedstawień. Szczególniej wielkie furore wywołuje Miss Sara, murzynka, amazonka, która z takim ogniem, gracją i dzielnością ujeżdża konie, jak dotąd nigdy nie widziano. Dziwne w swem życiu miała przechodzić koleje. Zrodzona z królewskiej jakiejś rodziny, o mało zjedzoną nie została w państwie Dahomej; dalej o mało zakatowaną nie została na plantacjach Jeffersona Davis, któremu sprzedaną była, następnie o mało zabitą nie została w wojnie amerykańskiej, do jakiej zaciągnęła się, zbiegłszy z plantacji Davisa, aż wreszcie wystąpiła w Cyrku, gdzie niesłychane zjednała sobie powodzenie.

— Znana w całej Europie Miss Addah Menken, która zwykła była w stroju Ewy przedstawiać Mazepę, w skutek czego, z kolei musiała Londyn, Paryż i Wiedeń opuścić, a która następnie kazała się w tym samym rajskim ubiorze fotografować, na łonie starego Dumasa, zakończyła dnia 10go b. m. żywot doczesny w Paryżu, w kwiecie wieku.

— Thiers pracuje teraz w Paryżu nad historją restauracji. Wyjdzie ona w sporych 10-ciu tomach. Za pierwszy nakład otrzymał sławny historyk 100 tysięcy franków.

— Dnia 19go b. m. wieczór, zgorzał w części pałac księcia Northumberland w Londynie na Chaving-Cross; ogień zniszczył słynną galerję obrazów, zbiór porcelany z Sèvres, a między celniejszemi tego zbioru sztukami wazon darowany przez Karola X-go, i ceniony na 10,000 funtów szterlingów.

— Telegram z Londynu, z dnia 21go b. m. donosi, że dnia poprzedniego spotkały się z sobą pod Flaudullas w Wallji dwa pociągi na kolei żelaznej, jeden osobowy, drugi towarowy ładowany naftą. Wypadek ten wzniecił pożar, w którym 23 osób zostało spalonych nie do poznania, a prócz tego wiele innych ranionych i poparzonych.

— Po kilko-miesięcznej przerwie, z powodu interesów familijnych, Szkoła początkowa prywatna żeńska, pod Nr 823 przy ulicy Ogrodowej, na nowo otwartą już została. Uczennice przysposabiane być mogą do

wyższych zakładów naukowych, pobierać lekcje muzyki i ćwiczyć się w mówieniu językiem francuzkim i niemieckim. Przełożona Szkoły, Antonina *Gładyszewska*. (1—1) —5810—

— Nakładem i drukiem Jana Jaworskiego wyszła książeczka pod tytułem: *Krótki Przegląd Kuli Ziemskiej*, czyli początkowa Nauka *Jeografii Powszechnej*, przez pytania i odpowiedzi, podług najnowszych źródeł opracowana i poświęcona dla dziecinnego wieku, przez E. Leja. Nabyć ją można we wszystkich księgarniach i w tejże drukarni po kop. 20 za Exemplarz. (2—3) —5928—

— Konstanty Borzewski Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym powrócił z zagranicy.

— Dr Janusz Ferd: *Nowakowski*, Redaktor Pamiętnika Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, wrócił do Warszawy z Birsztan gubernji wileńskiej.

— Przy nowo otworzonej Centralnej Homeopatycznej Aptece, przy ulicy Mazowieckiej, na rogu ulicy Hrabiego Berga położonej, lekarze homeopaci, chcąc przyjść w pomoc niezamożnym chorym, pragnącym się leczyć tą metodą, poczynając od dnia 19 Sierpnia, udzielają poradę bezpłatnie trzy razy na tydzień w Niedzielę, Środę i Piątek od 4ej do 6ej po południu. Przychodzący tam chorzy, oprócz bezpłatnej porady otrzymują w tejże aptece podług zapisanej recepty lekarstwo za opłatą najwyżej 15 kop. sr. — Konsultację odbywać będą na teraz: w Niedzielę Dr Stefan Kuczyński, we Środę i Piątek Dr Kazimierz Mazurkiewicz. (3—3)

— Dr. Homeopata *Lic*, przyjmuje codziennie u siebie chorych do 10ej rano i od 4 do 6 po południu, w domu przy ulicy Długiej, naprzeciw Cerkwi, Nr 14. (3—4) —5,769— (12,930)

— Choroby sekretne, leczy prędko i radykalnie lekarz od 28 lat praktykujący. Przyjmuje chorych od 8 do 10 godziny rano i od 3 do $5^1/_2$ wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów przyjmuje w rannych godzinach. Biednym udziela pomocy darmo. Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 w domu Sejdlera. —5534— (10144) (3—3) *Józef Bagieński*

— Choroby kobiet i dzieci; choroby gardła i płuc, *laryngoskopja*, *pulweryzacja*. Dr. *Kohn*, ulica Królewska, Nr. 1062 dom Jeziorańskiego, od 3-ej do 5-tej po południu; biednych darmo. —5891— (1-15) (13269)

— Doktor Antoni *Lebiedziński*, zajmuje się specjalnie akuszerją, chorobami kobiecemi i dziecinnemi, które leczy prędko i gruntownie. Przyjmuje chorych od godziny 8 do 10 rano i od 3ej do 6ej po południu, w mieszkaniu swojem, ulica Sto-Jerska Nr 1775 nowy 22, na dole. (2—3) —5859—(13,180)

— Doktor André Lebel, professor fakultetu paryzkiego, autor dzieła „Monografii Hemoroidów" (15 wydanie) doktor specyalista na wszelkie dolegliwości hemoroidalne, powołany umyślnie do Warszawy, stanął w Hotelu Paryzkim. Osoby interesowane raczą się zgłosić rano od 10 do 12-ej i od 3 do 6 po południu. —5879— (13037) (2—3)

— Adwokat interessów prawnych Cesarstwa Rossyjskiego, obecnie mieszka przy ulicy Chmielnej, w domu Bykowskiego, pod Nr 1260 *c* lokalu Nr 11. — Zastać go można codziennie do godziny 9-ej z rana i od 5-ej z południa. —5905— (1—1) (13268)

— Patron trybunału cywilnego w Warszawie, zawiadamia strony interesowane, że kancellarję swoją od dnia 9go Lipca r. b., otworzył przy ulicy Miodowej pod Nr 16 w domu Wgo Kronenberga, na 1m piętrze od frontu. — Józef *Stabrowski*, Magister Prawa i Administracji. (3—3) —5754—(12,929)

— *Kantor Główny Loterji Królestwa Polskiego* Maurycego *Nelkena*, na Krakowskiem Przedmieściu, na prost b. Odwachu, i na Nowym Świecie, na prost Ordynackiego, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnienie Klassy 2ej, rozpocznie się w Piątek d. 4 Września, i zarazem uprasza, ażeby z powodu spodziewanego w ostatnim dniu natłoku, wcześnie z wymianą losów pospieszyć raczyła. *Losy kupne do Klassy IIej są jeszcze do nabycia.* —5,832— (3—4) (13,082.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Piszą do „Gazety Kolońskiej" z Paryża:

Od kilku dni krążą tu szczególniejsze wieści: mówią, iż utworzyło się stronnictwo, które chce cesarza skłonić, aby zrzekł się tronu i ogłosił już teraz syna swego następcą, a cesarzowę rejentką. Zwracają głównie pod tym względem uwagę cesarza na okoliczność, że tym sposobem, pod jego kierunkiem zmiana panującego szczęśliwie dokonaną będzie. Sądzą, że przy nadwerężonym stanie zdrowia, cesarz zgodzi się na plan sobie podany. Czy wieści te mają jakąkolwiek zasadę, trudno z pewnością orzec, w każdym razie nie pierwszy to raz krążą one.

Wiadomości z Niemiec stwierdzają, iż i tam wszyscy obawiają się wojny, ale nie w roku bieżącym. Ogólne panuje przekonanie, że rok przyszły będzie rozwiązaniem zagadek, i podsumowaniem rachunku. Jednemu wszakże z francuzkich ludzi stanu, kładą w usta to znaczące wyrażenie: „Cesarz Napoleon bawi się w Syxtusa V: rzuci kule wtedy, kiedy się tego najmniej spodziewać będzie można."

W wyższym świecie politycznym, utrzymują znów nieustannie, że cesarz nie pragnie wojny i że owszem będzie się czuł szczęśliwym, jeżeli potrafi utrzymać dla swego narodu błogosławieństwa pokoju.

Odwiedziny hrabiego i hrabinej Girgenti w Paryżu i w Fontainebleau, są przedmiotem powszechnej rozmowy. Ich król. wys. przybyli do Tuilerji w towarzystwie p. Mon, ambassadora hiszpańskiego.

Słychać, że ministerstwo stanu zostanie zniesione, a Rouher otrzyma tekę skarbowości i prezesostwo rady ministrów. W takim razie ministra spraw wewn., Pinard'a, zluzowałby p. Ernest Leroy, prefekt z Rouen.

Sąd appellacyjny potwierdził wyrok sądu policji poprawczej, skazujący p. Rochefort, po pierwszej konfiskacie „Latarni", na rok więzienia i 10,000 fr. kary pieniężnej.

„Północno Niemiecka Gazeta", zbijając twierdzenia wielu dzienników, odnoszące się do mniemanego aresztowania oficerów francuzkich, potwierdza, że w ciągu tego lata wielu oficerów francuzkich zwiedzało Niemcy. Ich papiery legitymacyjne były w największym porządku. Wszelako zdarzało się często, że ci oficerowie zapisywali się w rejestrach cudzoziemców, pod fałszywemi nazwiskami i z fałszywem oznaczeniem swego zajęcia. Ta okoliczność spowodowała względem nich środki dążące do wyjaśnienia ich tożsamości przed właściwemi władzami, ale żaden z nich nie był aresztowanym.

Król bawarski obdarzył swego ministra stanu, księcia Hohenlohe wielkim krzyżem orderu Zasługi. Za-

szczytowi temu towarzyszył własnoręczny list króla, napisany w najpochlebniejszych wyrażeniach.

Dzienniki donoszą, że Garibaldi podał się do dymissji, ze stanowiska deputowanego.

„Nazione“ utrzymuje, że wieści o zmianach ministerjalnych, jak nateraz, nie mają żadnej podstawy.

„Morning Post“ powiada, że po rozwiązaniu Izby, które oznaczonem jest na 9 Listopada, wybory rozpoczną się w okręgach miejskich 13-go Listopada, a w wiejskich 16. Otwarcie nowej Izby Gmin nastąpi w drugim tygodniu miesiąca Grudnia. Według zapewnień Irish-Times'a, pułkownik Taylor będzie prawdopodobnie nowym ministrem Irlandji.

Lord Mayo zapowiedział swoim wyborcom, że przyjmuje nominację jenerał-gubernatora Indji.

Rada miejska w Cork uchwaliła adres do królowej błagającej ją o ułaskawienie wszystkich fenienów skazanych na galery.

Listy z Rio-Janeiro z d. 8 z. m. zawierają ważne nowiny z teatru wojny w Paragwaj. Paragwajczycy cierpiąc niedostatek żywności, opuścili fortecę Humaita, którą natychmiast zajęły wojska sprzymierzone. Załoga paragwajska, złożona z 4,000 ludzi, przechodząc przez rzekę pod ogniem z okrętów brazylijskich i naciskana ze wszech stron przez liczniejszego nieprzyjaciela, broniła się z zaciętością rozpaczliwą.

Dwieście pięćdziesiąt armat i ogromne zapasy ammunicji wojennej i broni wszelkiego rodzaju wpadły w ręce sprzymierzonych. Łańcuchy, któremi zamykano rzekę, zerwano. Estrada brazylijska bombardowała Tebicuary i Timbo. Donoszą o wzięciu tej ostatniej baterji.

Wieści krążą, że na wyspie Assomption (Wniebowzięcia), odkryto spisek i że dowódzcy onegoż Bergès, Carreras i inni śmiercią ukaranymi zostali.

(Ind. bel., Köln. Ztg, N. P. Ztg, Journ. des Déb.)

WŚCIEKŁA MIŁOŚĆ.

Przed paru miesiącami, pewien tokarz we Francji, pracowity i porządny, po długich zalecaniach się młodej praczce z sąsiedztwa, wzruszył nakoniec jej serce i pozyskał rękę od jej rodziców.

Postanowiono obchodzić zaręczyny w Suresnes. W czasie uroczystości, kochankowie spostrzegli małego białego pieska, który zdawał się być zbłąkanym, i bawili się z nim większą część dnia. Młodziana ukąsił piesek w rękę, ale tak lekko, że nie zwracał na to uwagi.

W miesiąc potem, kiedy wszystko było gotowem do małżeństwa, umiera pan młody, dotknięty wścieklizną. Biedna praczka, wdowa, zanim jeszcze poszła za mąż, skutkiem usilnych błagań, uzyskała pozwolenie zobaczenia raz jeszcze swojego narzeczonego. W przerwie pomiędzy dwoma napadami wścieklizny, dopuszczono ją do umierającego i pozostawiono ją z nim sam na sam przez chwilę. Co mówili ze sobą, niewiadomo, to tylko zauważano, że młoda dziewczyna wyszła z tego smutnego widzenia, spokojniejszą i bardziej zrezygnowaną.

W kilka tygodni później, dziewczyna zachorowała, i wyznała zrozpaczonym rodzicom, że nie mogąc przeżyć swego narzeczonego, którego uwielbiała, zaszczepiła sobie parę kropel krwi jego, w czasie tego widzenia, ażeby umrzeć tą samą co i on śmiercią.

Natychmiast sprowadzono doktora, ale wszystkie starania okazały się daremnemi, i nazajutrz wierna narzeczona, śród najokropniejszych męczarni, poszła połączyć się z tym, którego kochała na ziemi.

SZARADA.

W gronie *pierwszych* wstecznie,
Bywa niebezpiecznie;
Drugie trzecie czwarte przecie,
Macie w każdym alfabecie.

(Znaczenie zeszłej Szarady, *Dożywocie*).

OD 27-go SIERPNIA 1868 ROKU
CENY CUKRU I KAWY ZNIŻONE.
(5—6) **W SKŁADACH HERBATY L. KRUPECKIEGO.** -5762-(12,934)

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

— **Dolina Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie $6\frac{1}{2}$, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) —3366—(8032)

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków.** Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (9—25) —4840—(8267)

TEATR RAPPO,
dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem. (41) —4526—

TRUPPA ŚPIEWAKÓW niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie.— Początek o godz $7\frac{1}{2}$. —4802— (5528)

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w nowo wyrestaurowanej Sali.

Dziś: **benefis P. PFUND.** z zupełnie nowym programem. —5927—

W **Kasyno** dawniej Francuzkiem, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, **dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Niemieckich** daje Przedstawienia składające się ze śpiewów i scen komicznych. —5374—(12131) **W. K.**

Dziś: **List und Phlegma. Der Narrenabend im Salon Pitzelberger.**

Jutro we czwartek benefis tenorzysty p. Hermana FREDI. —5915—

SKŁAD PAPIERU
KAROLA WOYCZYŃSKIEGO,
przy ulicy Wierzbowej Nr 6.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, oraz Przełożonych Pensji i Zakładów Naukowych, iż przygotował zapas Towarów dla uczącej się młodzieży, i oprócz zwyczajnych cen, są do nabycia Materjały piśmienne ekonomiczne, których ceny są następujące: Kajet złożony z 5ciu arkuszy papieru pół białego, z okładką kolorową, Kop. 2. Nadto są Kajety z 6 ciu arkuszy papieru białego, po Kop. 3; Bruljony po Kop. 15. Tuzin Piór stalowych Kop. 5. Osadki do tychże od Kop. $1\frac{1}{2}$. Ołówki od Kop. $1\frac{1}{2}$, i t. p. (5—6) —5502—(12375)

Wprost Krasińskiego ogrodu.
W domu pod Nr 2239 (7), przy ulicy Nalewki do najęcia:
ZARAZ SKLEP,
w oficynie prawej: na pierwszem piętrze trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia.
Od Ś-go Michała:
Na 2-giem piętrze: Lokal złożony z czterech Pokoi (z których jeden frontowy), Przedpokoju i Kuchni. Lokal ten ma dwa wchody. (1—6) —5886—(10,655)

Winogrona Krajowe,
sprzedają się w Składach Świec i Mydła Karola Scholtze i Spółki, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej (1—30) —5920—(13,267)

TEATR ROZMAITOŚCI Dziś: **Stary Jegomość. Pocałunek bezimienny** (1szy raz). **Lekcja śpiewu.**

TEATR WIELKI. Jutro: **Violetta:**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 21. Sierpnia (2 Września) 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano Ruble	Żądano kop.	Płacono Ruble	Płacono kop.
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: $2\frac{1}{2}$				
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	84	92	84	50
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	79	25	78	75
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	Lo	80	wa	nie
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	134	—	133	50
„ „ „ z r: 1866	134	75	133	25
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	87	75	87	25
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	60	—	—	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	—	—	90	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs: — k: $77\frac{7}{9}$
Od Likwidacyjnych kop: $102\frac{2}{9}$
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. $120\frac{5}{12}$ — $119\frac{5}{6}$.
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 39— rs. 7 k. 38.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 20 rs. — k. —.
Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. — k. — rs. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 1 Wrześ. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 6 k: 30 do rs. 7 kop: 80; żyta od rs: 5 k: 10 do rs: 5 k: 40 — owsa od rs: 2 k. 85 do rs: 3 kop. —; gryki od rs: — kop: — do rs: — kop: — kartofli od rs: 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 50.

Okowity płacono dnia 1 Września za wiadro od sr. 4 k. $8\frac{1}{3}$ do rs. 4 k: $11\frac{2}{3}$ za garn. od rs: 1 k: 33 do rs: 1 k. 34.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski.**

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 193.

Środa.— Dnia 21 Sierpnia (2 Września). — Rok 1868

Przyjechali do Warszawy:

Baczyński Józef oby: z Wiednia nr 625; Lesiewski Kons: oby: z Płocka nr 414; Rozencweig Jonasz kupiec z Austrji nr 2285; Szmidt August kup: z Torunia nr 1416.

Wyjechali z Warszawy:

Fridman Adolf obyw: do Austrji; Hr: Jezierski Karol obyw: do Poznania; Baron Nolken Ernest oby: do Wiednia; Pruski Faustyn obyw: do Prus; Hr: Sztakelberg Rainhold oby: do Wiednia.

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki**, Ner 35, wyszedł z druku i zawiera: Żywot mędrca przez W. M.; Wielebny Sługa Boży Jan Marja Vienney (c. d.); Wyjątek z dzieła „Pobożny seminarzysta" (c. d.); Kronika kościelna; Bibljografja.

— **Bibljoteki Warszawskiej**, zeszyt za Wrzesień r. b., wyszedł z druku i obejmuje: I) Powieść: Wiktorja Regina ze wspomnień narzeczonej, ułożył Jan Zacharjasiewicz (dokoń:).— II) Literatura: Don Carlos, Studjum historyczne, przez Lubowskiego (dok:).— III) Filozofja: Szkoła pozytywna, przez F. K. (dokok:).— IV) Korespondencja: Kronika paryzka literacka, naukowa, artystyczna.— V) Piśmiennictwo krajowe i zagraniczne.—VI) Przegląd teatralny: Marja Stuart, trajedj Schillera w przerobieniu Le-Bruna, p. E. L.; Pojęcia Pani Aubray, komedja w 4ch aktach, Aleks: Dumasa, syna, przekład Wł: Umiastowskiego przez E. L.— VII) Wiadomości bieżące i rozmaitości.— VIII) Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Lipiec r. b.

— Ner 9 **Gazety Lekarskiej**, pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarji, wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne: Sprawozdanie z czynności lekarskiej w warszawskich zakładach dla obłąkanych, za rok 1867, napisał Dr. A. Rothe, (c. d.) Przyczynek do nauki o wpływie, jaki wywiera sztuczne karmienie na zdrowie niemowląt, p. Dra L. Dudrewicza (z Kałuszyna) (dokoń:); Professor Józef Frank i jego teorja lekarska, przez Prof: Adamowicza (z Wilna) (dok:) Korre-spondencja z Pren. Wąglik i czarna krosta, Dr. Rząśnicki; Wiadomości bieżące: Wypadek otrucia nitrobenziną, Professor Nawrocki; Działanie kreatyniny, M. Gruell; Ruch gości zdrojowych w Krynicy, Dr Zieleniewski; Zapalenia ostre łącznicy, Dr. Jodko; Akademik Trapp — Dodatek: Opis szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie (Historja szpitala str: 61—76), przez Juljana Bartoszewicza; Histologji i histochemji arkusz 13ty, Farmakologji arkusz 9ty i Chirurgji operacyjnej arkusz 30ty.

DONIESIENIA.

Główna Probiernia Warszawska.

Podaje do wiadomości osób intereressowanych, że z powodu spełzłej bezskutecznie w dniu 12 (24) b. m. licytacji

na dostawę Węgli i Koksu dla Głównej Probierni, odbędzie się w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b., o godzinie 11ej z rana, w Biurze tejże Probierni, przy ulicy Bielańskiej Nr 607, ponowiona licytacja **in minus** przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny Kop. 30, według wzoru poniżej zamieszczonego podać się mające, na dostawę dla Głównej Probierni w przeciągu lat 3ch:

800 korcy węgli sosnowych,
400 korcy koksu,

stosownie do warunków, które codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych, w Biurze Głównej Probierni, odczytane być mogą.

Za pretium fisci do licytacji tym razem oznacza się summa 640 rubli srebrem, a wadjum rs. 64 wynosi.

Naczelny Kontroller, St. Pusch.
Probierz Starszy, Sosnkowski.

WZÓR DO DEKLARACJI.

Niżej podpisany podejmuje się niniejszem dostawy na potrzebę Głównej Probierni w przeciągu lat 3ch, 800 korcy węgla sosnowego i 400 korcy koksu, a to za cenę następującą:
Za korzec węgla sosnowego, (wypisać cyfrę literami).
Za korzec koksu, (wypisać cyfrę literami).
Poddając się przytem wszelkim warunkom do licytacji przez Główną Probiernię zastrzeżonym.
Wadjum w kwocie rs. 64 dołączam.
Data, imię i nazwisko.
Ulica i Nr domu zamieszkania. (2—2) —5723—

W dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze subhastacji, **DOBRA ZIEMSKIE: Żaków** z przyległościami, **Zając, Kulki** i **Huta Żakowska**, w Powiecie Stanisławowskim Guberuji Warszawskiej położone, przybliżonej rozległości około dziesiatyn 810 (włók 54) zawierające, (z których uwłaszczeni włościanie około dziesiatyn 150 (włók 10) zajmują), z jednej części ziemi złożone, żadną obcą własnością niepodzielone, odległe od m. Siennicy wiorst 3, od m. Minska wiorst 13, od m. Łowicza wiorst 12, od Warszawy blizko wiorst 56. Przez Dobra te przechodzi szossa od m. Minska do m. Latowicza i mała struga. Liczne zabudowania dworskie i gospodarskie, są w dobrym stanie. Przy dworze folwarku Zaków, znajduje się piękny ogród, a w osadzie Kulki młyn wodny i staw zarybiony, przynoszące znaczny dochód. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 22,500. Wadjum wynosi rs. 5,000. Józef Kokeli, O. p *b*. R S
(3—3) —5835—(D. W.)

OGŁOSZENIE

Kantoru Ekspedycyjno-Kommissowego.

PP. Kupców pozostających ze mną w stosunkach handlowych, jak również tych, którzy za pośrednictwem moim pragną sprowadzać Towary z Zagranicy, upraszam ażeby zechcieli porozumieć się ze mną do dnia 5go Września r. b., gdyż w tym czasie udaję się do Wrocławia, Berlina, Szczecina, Hamburga, Bremy, i na nadchodzący **Jarmark Lipski**.— **W. Wiśniewski**, ulica Królewska Nr 39.
(3—3) —5823—(13032)

Osoba dobrego wychowania, mogąca sumiennie się zająć opieką nad małemi dziećmi, lub zarządem domu, pragnie znaleźć stosowne miejsce. Wiadomość powziąść można, przy ulicy Tamka w domu Gellerta, Nr 2846 lit: c.
(3—3) —5647—(12,712)

Nieruchomość

w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 586b, na gruncie dziedzicznym położona, do Sukcessorów Cyprysińskich należąca, obejmująca między innemi zabudowaniami, Magazyn murowany z Piwnicami sklepionemi na Skład towarów suchych i ciekłych, oraz mieszcząca w sobie Zakład powszechnie znany pod nazwiskiem „Eldorado,“ zajmująca powierzchni łokci kwadratowych 21,630, sprzedaną będzie w drodze działów, w Wydziale IIgim Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 5 (17) Września 1868 r. o godzinie 5ej po południu. Wadjum do licytacji Rs. 10,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 55,959 Kop. 17. Taksa i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, i Józefa Kleczkowskiego, Mecenasa, pod Nr 590 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.
Józef Kleczkowski, Mecenas.
(1—1) —5888—(D. W.)

W mieście powiatowem Kozienicach,
w Gubernji Radomskiej,

DO SPRZEDANIA:

1) Dom massiw murowany z cegły
na wapno, z 7miu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, z Officyną murowaną, z 4ch Pokoi, Kuchni i Spiżarni, wraz z trzema Piwnicami.

Niemniej Zabudowania:

a) 1. Murowane:

Stodoła z Młocarnią dwu-konną,
Sieczkarnią i Młynkiem do mielenia razówki.

2. WOZOWNIE,
nad któremi Schichlerz na 1,500 korcy zboża i przy też Fabryka Octu wyrabiająca 8,000 garncy rocznie.

b) Drewniane:

Stajnia na 10 koni,
Obora na 10 Krów, Chlewy dla trzody i Brogi stałe.

Przy tej possessji Ogród fruchtowy mający 300 sztuk Drzew owocowych, niemniej różne Krzewy i Szparagarnię, oraz Pasiekę pszczół.

Część frontowa possessji przynosi dziś czynszu rocznie Rs. 200, Ogród zaś Rs. 150, a Officyna zajęta przez właściciela. W odległości 50 sążni przed frontem domu przepływa rzeka Zagozdzonka, na której Młyn Amerykański istnieje, cudzą własność stanowiący.

2) Dwa Domy massiw z cegły
na wapno murowane, w samym rynku położone, mieszczące w sobie 20 Pokoi, 2 Piwnice i stosowne Zabudowania, w possesjach tych obecnie pozostaje Szpital wojskowy za opłatą roczną Rs. 500. Gdy possesje te znajdujące się o wiorst 4 od rzeki Wisły w dogodnem i zdrowem położeniu, posłużyć mogą dla PP. Emerytów, jakoteż i PP. Przemysłowców, przeto ta wiadomość zapewne dla nich nie będzie obojętną.

O bliższych warunkach sprzedaży razem lub częściowo, bez pośrednictwa osób trzecich, dowiedzieć się można w każdym czasie u Właściciela Antoniego Sobolewskiego, w Kozienicach zamieszkałego. (3—3) —5639—(12668)

Student Szkoły Głównej

pragnie udzielać KORREPETYCJE za stół i stancję, obiady lub odpowiednie wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. H (nowy Nr 12), a mieszkania Nr 5.
(3—3) —5682—(12769)

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy **reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc.** Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN**. Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40; W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Fer. Aug: Gallego i Ludwika Spiessa.
(8—12) (4929—2644)

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

A. WŁODKOWSKIEGO,

PRZY ULICY SENATORSKIEJ, NUMER 477a.

otrzymał znaczny transport SZALI i CHUSTEK wełnianych szkockich, tak zwanych „Bains de mer," również nowe modele OKRYĆ i KOSTJUMÓW damskich jesiennych, po bardzo przystępnych cenach, gdyż poczynając od rs. 20 za kostjum zupełnie wykończony i z pięknego materjału.

(2—3) —5865—(13.149)

Kantor Stręczeń Sług

pod firmą **Ludwika Jasińskiego**, pod Nr 1591 przy ulicy Brackiej, naprzeciw Nowogrodzkiej, uprasza JJWW. Państwa o wczesne zapisywanie się od 1go Września, gdyż już zgłaszają się Sługi różnego rodzaju.

(1—3) —5896—(13245)



We Czwartek o godzinie 12ej w południe, sprzedawać się będą z licytacji, w Koszarach Mirowskich, trzy frontowe zbrakowane **KONIE**; także z wolnej ręki dwa zaprzęgowe, po lat 6, ze Stada Janowskiego. (1—1) —5897—(13182)

Kucharz Kawaler,

z Księztwa Poznańskiego, opatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca na prowincji zaraz lub od Śgo Michała. Bliższa wiadomość w Warszawie, róg ulic Sowiej i Bednarskiej Nr 2687a.— M. D. (1—1) —5889—(13238)

LÓD.

Jest do sprzedania Lód na kosze i wózki
Wiadomość w Cukierni przy ulicy Leszno.

(1—2) —5894—(13237)

EKSTRAKT MIĘSNY
LIEBIGA.

Jedyny produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją professorów: **Dra Barona von Liebig i Dra Max von Pettenkoffer**, których podpisy znajdują się na banderoli każdego słoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryzkiej 1867 r., przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złotejmedale**, a poddany pod analizę w Laboratorjum **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym z rozbiorem Dra von Liebig.

Extrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po następujących cenach:

1 funt ang. w słoiku	½ funta ang. w słoiku	¼ funta ang. w słoiku	⅛ funta ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 30	Rs. 2 kop. 20	Rs. 1 kop. 15	kop. 60

PP. handlującym odstępuje się RABAT, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Freider et Comp**. ulica Senatorska Nr 468/9.

W zastępstwie Dyrekcji Liebig,s Extract of Meat Company
LIMITED LONDON

(14—104) —4697— Jeneralny Agent dla Królestwa Polskiego, **ERNEST GAY**. (1192)

RZETELNOŚĆ I TANIOŚĆ!

NOWO OTWARTY SKŁAD

ŚWIEŻO NADESZŁYCH TOWARÓW LNIANYCH

I NAKRYĆ STOŁOWYCH,

POD FIRMĄ:

HOLLENDER D. KUTNER,

na Krakowskiem-Przedmieściu, drugi dom od kolumny Króla Zygmunta, naprzeciw Nowego-Zjazdu, w domu Wgo Dobrycza, Nr 455.

Płótno najważniejszym jest artykułem handlu stanowi bowiem przedmiot codziennego artykułu. Nabyte po cenach chociażby najniższych, staje się arcy kosztownem, jeżeli wyborowi jego nie przewodniczy znajomość fachowa i bezwzględna rzetelność. Przejęci tą prawdą weszliśmy w stosunki nie tylko z najznakomitszemi fabrykami w Królestwie i Cesarstwie, ale z producentami w Bilenfeld, Rotterdamie i w Bruxelli. W skutek znacznego odbytu, jakim dom nasz się odznaczył, uzyskaliśmy wszystkie artykuły po bardzo nizkich cenach. Wyroby lniane oddajemy po cenach, jakie jeszcze u nas nie były praktykowanemi.

CENY STAŁE:

½ tuzina płócien. chustek do nosa, od kop: 80, i drożej.
½ tuzina prawdziwych batystowych chustek, cienkich, rs: 1 k: 40, i drożej.
½ tuzina ręczników, rsr. 1, i drożej.
½ tuzina serwetek deserowych kop: 60, i drożej.
Garnitur na 6 osób do herbaty rs: 1 kop: 60, i drożej.
Garnitur stołowy na 6 osób rs: 2 kop. 80, i drożej.
Garnitur stołowy na 12 osób „Damast", od rs. 6, i droż.
Serwety białe i kolorowe na stół od rs. 1, i drożej.
Sztuka płótna domowego (40 łokci), nitka podwójnie kręcona rs. 7, i drożej.
Sztuka płótna Irlandzkiego (54 łokci), od rs. 10 i droż.
Sztuka płótna Hollenderskiego (54 łokcie) od sr: 13, i drożej.
Sztuka prawdziwego Saskiego płótna (60 łokci) od rs: 10 kop. 50 i drożej.
Sztuka płótna prawdziwego Wilmerowskiego nitka po dwójnie kręcona (60 łok. od rs. 11 i drożej.
Sztuka płótna Rotterdamskiego (54 łokcie) rub. rs: 11, i drożej.

Sztuka płótna Billenfeldzkiego (60 łokci) od rs. 16 i dr.
Sztuka weby Napoleońskiej (65 łokci) od rs. 15. i droż.
Sztuka weby salonowej, nitka potrójnie kręcona od rs. 18 do 25 i drożej.
Sztuka weby Holenderskiej (65 łokci) od rs. 20 do 26 i drożej.
Sztuka weby Brukselskiej (60 łokci) nitka potrójnie kręcona, od rs. 16 do 20, i drożej.

Perkal 6/4 łokcia szeroki, łokieć 13 kop. do 20 k. i drożej.
Perkal prawdziwy francuzki, biały, 2 łokcie szeroki, łokieć od 25 kop. 32½ kop.

Płótno na prześcieradła 3 łokcie szerokie, bardzo dobre, łokieć od 50 kop., i drożej.

Pół tuzina serwet stołowych po rs. 1 kop. 40 i drożej.
Obrusy kaszmirowe w różnych kolorach, od rs. 1 kop. 50 i drożej.

Kapy na łóżka kolorowe od rs 5 i drożej.
Kołdry pikowe białe, sztuka od rs. 4 i drożej.

W Składzie tym znajduje się dość znaczna partja cienkiej weby Hollenderskiej, która sprzedaje się od 27 do 65 rs. — Także dostać można najcieńszych nakryć Holenderskich na 6, 12 i 24 osób, w najpiękniejszym gatunku, po umiarkowanej cenie.

Weba ponsowa na wsypki sprzedaje się bardzo tanio.

Wyroby sprzedają się na pół sztuki i na łokcie.

Obstalunki na prowincję ekspedjują się, jeżeli artykuły zakupione wynoszą rsr. 50 za opłatą pocztową.

Kupującym w składzie naszym za rs. 100 odstępujemy znaczny rabat

Za prawdziwość płótna i rzetelność miary, powyższa firma zaręcza.

(3—3) (5666—8833) **HOLENDER D. KUTNER.**

Jest z wolnej ręki do sprzedania

MAJĄTEK,

mający dziesiatyn 300 (włók 20 m. n. p.), w tem ornego gruntu dziesiatyn 125 (morgów 250), lasu w dobrym stanie zdatnego na piłę i budulec, dziesiatyn 125 (morgów 250). Las sosnowy, jodłowy, częścią bukowy, gleba ziemi pszenna, w okolicy Śgo Krzyża, 21 wiorst od miasta powiatowego Opatowa.

W gruncie świeżo odkryta Kopalnia Rudy Żelaznej, Fabryka Cegły i Kopalnia Kamienia wapiennego.

Gdyby kto życzył, to może zamienić te Dobra na Kamienicę w Warszawie.

Reszta wiadomości na gruncie przez Lagow w Zalesiu.

(2—3) —5799—(13014)

UWIADOMIENIE.

W mieście gubernjalnem Kielcach jest do wydzierżawienia

BROWAR PIWNY

ze wszystkiemi potrzebnemi Aparatami, Naczyniami, jako też 10ma dużemi Piwnicami, Młynkiem do mielenia słodu, Kieratem do ciągnienia wody rurami i Składem na słód i zboże. Może także być sprzedaną w razie żądania cała Possessja, składająca się oprócz tego Browaru z trzech Kamienic murowanych, z których dwie piętrowe a jedna parterowa i wychodzą frontem na trzy ulice. Jest także obszerny Ogród warzywny i owocowy, Piekarnia, dwie Studnie, Skład na mąkę, oraz osobne Piwnice i Składy na drzewo dla lokatorów. Bliższa wiadomość na miejscu u Właściciela pod Nr 240 i 241.

(1- 3) —5882—(13177)



ŁÓŻKA ŻELAZNE od rs. 5½,
ŁÓŻKA składane żelazne od rs. 7½,
ŁÓŻECZKA dziecinne nader praktyczne,
UMYWALNIE,
KOLEBKI i inne meble żelazne

znajdują się, w wielkim wyborze, w Głównym Składzie Maszyn do Szycia
ALEKSANDRA FLATAU,
przy ulicy Rymarskiej Nr 8 nowy.
(4—6) —5608—(12,576)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania każdego czasu

Handel Galanteryjny,

egzystujący od lat 20stu w m. Płocku, oraz różne SPRZĘTY i UTENSYLJA Sklepowe i Domowe. Kupującym cały Handel odstępuje się znaczny rabat. Życzący sobie nabyć takowy, raczą się zgłosić osobiście lub listownie, do mnie w m. Płocku, przy ulicy Grodzkiej, w domu Nr 34.— **J. Heinz.**
(6—6) —4949—(11196)

ZAWIADOMIENIE.
NOWO ZAŁOŻONA

FABRYKA CUKIERKÓW,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1299,
poleca Szanownej Publicznosci:
CUKIERKI (w 50 gatunkach) funt od 50—60 k.
KARMELKI funt od 35—45 kopiejek.
CZEKOLADA funt od 30—50 kopiejek.
CUKIERKI ANGIELSKIE funt od 30—35 kop.
Handlującym i biorącym w znacznych partjach, odstępuje się rabat.
(7—10) —5447—(7674)

Jest do wynajęcia w każdym czasie

PIEKARNIA.

przy ulicy róg Muranowskiej i Bonifraterskiej, Nr 2190.
(3—3) —5726—(12,447)



Dla lubowników kwiatów.

W Dobrach Falenty przez Raszyn, dziewięć wiorst od rogatek Jerozolimskich.— Wyprzedaż zupełna Oranżerji w większych i mniejszych partjach; Roślin zimowych i letnich dostać tam można po cenach niepraktykowanie nizkich: Kamelje, Rododendrony, Azalje, Cytrynowe drzewa, Granaty, olbrzymie Mirty i t. p. rośliny. Dla dogodności osób kupujących w mniejszych partjach, sprowadzono każdego gatunku do Warszawy. Ulica Rymarska, Nr 2—471a. Stróż wskaże. (4—6) —5611—(12,635)

W domu Nr 3 (1365) przy ulicy Jasnej, mieszkanie Stróż wskaże, są do zbycia różne **Obrazy**, przedstawiające sceny ludowe z okolic Krakowa, dobrego pędzla, w ozdobnych ramach; **Meble** mahoniowe włosiennicą kryte, **Zegary** i różne **Sprzęty** gospodarskie.
(1—3) —5908—(13243)



SUCZKA z rassy Charcików Angielskich, maści jasno-żółtej, dnia 30go z. m., to jest w Niedzielę, zaginęła. Znalazca zechce takową za sowitą nagrodą, zwrócić pod Nr 797, ulica Elektoralna. Wiadomość pod Nr 9 mieszkania, na 2m piętrze.
(1—1) —5898—(13248)

Do sprzedania

Dwie SZAFY Cukiernicze,

oszklone Szkłem lustrowem; **Dwa Kontuary** konstrukcji teraźniejszej, **Dwa Garnitury Mebli**, oraz Rozmaite **Rekwizyta Cukiernicze**. Widzieć je można przy ulicy Zielnej Nr 1423 (nowy 1). Stróż wskaże.
(2—3) —5828—(13095)

MAGAZYN OBUWIA MĘZKIEGO
J. HARFFA.

który przez lat 20 egzystował, przy ulicy Wierzbowej i róg Niecałej pod Nr 614C, obecnie przeniesiony został na ulicę Niecałą, pod Nr 614D, do domu W-go Cara, drugi dom od rogu na prawo, oraz zawiadamiam Szanowną Publiczność, że także został otworzony w pomienionem miejscu **Magazyn Obuwia Damskiego**, w którym dostanie roboty gotowej w najświeższym guście. Cena umiarkowana. Przyjmuje się obstalunki i na czas umówiony dostarcza. (2—3) —5805—(13,018)

Poszukuję miejsca na Rządcę Domu

w Warszawie; obeznany jestem z przepisami Administracyjnemi, przyczem mogę złożyć kancję w gotowiźnie. Wiadomość pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 3 mieszkania, od godziny 8ej rano do 12ej w południe.
(2—3) —5877—(13178)



TRYKI francuzkie **Rambouillet** i angielskie **Southdown**, które się obfitością i szlachetnością wełny, jako i wielkim wzrostem odznaczają, pochodzenia z najznakomitszych owczarń francuzkich i angielskich będą przez czas **jarmarku na Ś-ty Mateusz** r. b. w Łowiczu, po umiarkowanych lecz stałych cenach na sprzedaż wystawione, przez Dominium Ostrowite (w Prusach Zachodnich).
(3—6) —5678—(12,758)



Fortepjany i Pianina,

nowe i używane, z Fabryk Zagranicznych i tutejsze krajowe, podług najnowszej metody i z dobrym głosem, są do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac Nr 1066Ł, dom Hr. Zamoyskiego, drugi dom od ulicy Marszałkowskiej, w oficynie na 1m piętrze, Nr 29 mieszkania, w Fabryce Fortepjanów K. Fritzsche. (3—3) —5716—(12839)



Jest do sprzedania **PUDEL** młody, pięknej rassy, nader zmyślny. Wiadomość u Stróża domu przy ulicy Freta pod Nr 248/9, lub pod Nr 14 mieszkania. (1—1) —5899—(13246)



NIERUCHOMOŚĆ Nr 1294 na Nowym-Świecie w Warszawie położona, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale Iszym, przy ulicy Długiej pod Nr 549, w dniu 5 (17) Września r. b. o godzinie 10ej z rana. Wadjum wynosi Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 28,705 kop. 7. Zbiór objaśnień i warunków tej sprzedaży, przejrzany być może w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u popierającego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 497a zamieszkałego.
(3—3) —5335—(D. W.)

EPILEPSJĄ (Konwulsje),

leczy specjalny Doktor na tę chorobę **Dr O. Killisch** w Berlinie, Jägerstrasse, Nr 74, 76. Konsultuje piśmiennie. Więcej jak stu uleczył, korrespondencja po francuzku lub po niemiecku.
(9—9) —5105—(11,160)

Bez pośrednictwa osób trzecich.



Potrzebna jest Pożyczka 3,000 Rs.,

na 1szy Numer hypoteki Majątku Ziemskiego w odległości 20 wiorst od Warszawy. Rozległości ziem 495 dziesiatyn (33 włóki). Wiadomość można powziąść w Dystrybucji Pfeffera, na Krakowskiem-Przedmieściu, około Placu Zygmunta. (3—3) —5748—(12914)

MIÓD PRZEGALIŃSKI

może być ekspedjowany do wszystkich Stacji Kolei Żelaznych w Królestwie w ilościach nie mniejszych jak 50 butelek, za nadesłaniem należności pod adressem: Szaniawski w Przegalinach, przez Międzyrzec, po cenach następujących:
Z r. 1862, ciemny, butelka, Kop. 70.
Z r. 1862, wytrawny, butelka, Kop. 70.
Z r. 1862, jasny, butelka, Kop. 70.
Z r. 1864, Kop. 60.
Ceny te aż do 1go Stycznia 1869 r. podwyższeniu nie ulegną.
O dokładne wskazanie adressu uprasza się.
(5—5) —5176—(11698)

BULJON ZE ZWIERZYNY,

wyrobu Władysława Kleczkowskiego, stale się sprzedaje w sklepie pod firmą Kosowskiego, na Nowym-Świecie Nr 1289 (18), obok straży ogniowej, gdzie Dystrybucja. Tamże są obecnie do sprzedania Ozory reniferowe wędzone. (4—10) —5332—(12,001)



Ktoby sobie życzył jednę lub dwie **PANIENEK** uczęszczających na pensję, lub też życzących pobierać Lekcje prywatne, umieścić na stole i stancji, gdzie obok troskliwej opieki, mogłyby też Panienki mieć pomoc w naukach i pobierać Lekcje muzyki, niech się raczy zgłosić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," a tam otrzyma adres. (3—3) —5613—(12587)

Potrzebny jest zaraz

PODAPTEKARZ,

do Apteki w Warszawie. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go Gallego.
(1—3) —5991—(13,242)



Wierzchowiec Koń kary,

bez odmian, doskonale ujeżdżony i najzupełniej zdatny do służby frontowej piechoty, sprzedaje się za rs. 300. Wiadomość w b. Pałacu Prymasowskim, u kuczera Bachirewa (3—3) —5842—(13,072)

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim Wojnickiej, pod Nr 1345 przy ulicy Śto-Krzyzkiej, drugi dom od Nowego-Światą. (2—4) —5720—(4655)



Do sprzedania lub wynajęcia na czas dłuższy

Fortepjan Palisandrowy,

z pięknym głosem, mało używany. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 41 nowy, 2gie piętro na prawo. (2—3) —5778—(10750)



Jest do sprzedania **POWÓZ** zupełnie nowy, zwany **EGOISTKA**, dobrej roboty, z zaręczeniem za trwałość. Oglądać ją można przy ulicy Krochmalnej, w byłym domu Szeffera, gdzie Szkoła Junkrów. Stróż wskaże.
(5—10) —5786—(12986)



MAGIEL PIĘKNEJ ROBOTY,

zagraniczny, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Złotej, pod Nrem 1495, w domu W-go Szpakowskiego.
(1—3) —5903—13,247)



P o w ó z

zdatny do miasta i do podróży, z Waszą i dwiema Walizami, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 260. Wiadomość w Polskim Hotelu, u Szwajcara. (3—3) —5604—(12624)

W DOMACH BANKIERA
Stanisława Lessera,

są do wynajęcia od 1go Października r. b.:

Przy ulicy Instytutowej, w Alejach, Nr 1726 lit. L.:

LOKAL frontowy z 5u albo 6u Pokoi, z Przedpokojem, Kuchnią wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.
LOKAL woficynie, 3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i t. p.
Lokale te są opatrzone w wodę wiślaną i gaz.

Przy ulicy Miodowej Nr 490/1:

LOKAL frontowy z 5u Pokoi, Salonu, Przedpokoju, Kuchni i t. p.
SPICHRZ piętrowy z Windą, na Skład Towarów.
Poddaszny Pokoik i **Suteryna.**

Przy ulicy Rymarskiej Nr 742,

SALON, Pokoi 4, z Werendą i Kuchnia,
Wiadomość na miejscu u Rządców domów.
(2—6) —5738—(12871)

Mieszkania do wynajęcia,

od Ś-go Michała r. b., w domu pod Nr 2322, przy ulicy Dzikiej. Na parterze od frontu: 6 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna. — Na 2-iem piętrze od frontu: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna. Wiadomość w Kantorze.
(2—3) —5876—(13,150)

Mieszkanie dla Dorożkarza,

wraz ze Stajnią i Wozownią, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, wprost ogrodu Krasińskiego pod Nr 1776a. Wiadomość u Rządcy Domu lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost Kopernika. (2—3) —5765—(12,965)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.